

# Nie ma jak u mamy – Wojciech Młynarski

(La la la la la la la la la)

(La la la la la la la la la)

(La la la la la la la la la)

(La la la la la la la la la)

Ona jedna dostrzegą  
W durnym świecie tym jakiś ład  
Własną piersią dokarmią  
Oczy mlekiem zalewą

Wychowała jak umiała  
A gdy wyrzał już człek na świat  
Wziął swój los w ręce dwie  
I nie w głowie mu było że

Nie ma jak u mamy  
Ciepły piec, cichy ką  
Nie ma jak u mamy  
Kto nie wierzy robi błąd  
Nie ma jak u mamy  
Cichy ką, ciepły piec  
Nie ma jak u mamy  
Kto nie wierzy jego rzecz

(La la la la la la la la la)

(La la la la la la la la la)

(La la la la la la la la la)

(La la la la la la la la la)

A tym czasem człeka trawił  
Spać nie dawał mu taki mus  
Żeby sadłem się nie dławić  
Lecz trochę świat poprawić

Nieraz w trakcie tej zabawy  
Świeży na łbie zabolął guz

Człowiek jadł z okien kit  
Lecz zanucić mu było wstyd

Nie ma jak u mamy  
Ciepły piec, cichy kąt  
Nie ma jak u mamy  
Kto nie wierzy robi błąd  
Nie ma jak u mamy  
Cichy kąt, ciepły piec  
Nie ma jak u mamy  
Kto nie wierzy jego rzecz

(La la la la la la la la la)  
(La la la la la la la la la)  
(La la la la la la la la la la)  
(La la la la la la la la la)

Te porywy te zapały  
Jak świat światem się kończą tak  
Że się wrabia człek pomału  
W ciepłą żonę, stół z kryształem  
I ze szczęścia ogłupiały  
Nie obejrzysz się nawet jak  
W becie już ktoś się drze  
Komu nawet nie w głowie że

Nie ma jak u mamy  
Ciepły piec, cichy kąt  
Nie ma jak u mamy  
Kto nie wierzy robi błąd  
Nie ma jak u mamy  
Cichy kąt, ciepły piec  
Nie ma jak u mamy  
Kto nie wierzy jego rzecz

(La la la la la la la la la)  
(La la la la la la la la la)  
(La la la la la la la la la la)  
(La la la la la la la la la)



Słowa: MŁYNARSKI WOJCIECH MARIAN

Muzyka: BOJADŻIJEW PANAJOT

Rok wydania: 1980

Płyta: Szajba